

Dedis, Uliczny smutny raper

Zrobiłem tak niewiele dla niej
Czuje się jak zbity dzban
Ona chce być tylko przy mnie
A ja nie chce zostać sam
W oczach płomienie ale czasem gasną świece
Gdy nabroję za dużo to znowu oczami świecę
Życie w szarości to nie będzie nasza bajka
Każda gwiazdę ci przyciągnę
Choćby była ceną majka
Jestem ulicznym poetą, możesz mówić smutny raper
Wystarczy mi twój uśmiech co go tak brakuje czasem
Kocham swe życie, ale z tobą pójdę w ogień
Jestem złodziej twego serca
Ale wiem że go nie godzien
Nie mam klucza do przyszłości
Często dryfuje w tej matni
I tak znów pisze do niej bo podsuwa puste kartki
W tłumie ludzi się gubię, muszę w końcu znaleźć siebie
padałem nieraz w walce, ale nigdy nie o ciebie
jak kiedyś mnie zabraknie, nie do widzenia w niebie
podałem rękę diabłu, co zjada mi sumienie

Ona dla mnie nadzieją ostatnią jest
docenia szczerość i mój każdy gest
więcej miłości chce dać jej od zaraz
wiem że potrafię, lecz nie wszystko na raz.
Ona dla mnie nadzieją ostatnią jest
docenia szczerość i mój każdy gest
więcej miłości chce dać jej od zaraz
wiem że potrafię, lecz nie wszystko na raz.

Chcę potrafić prosto w oczy
wyznać Ci swoje uczucia
dzień nie kryje się za maską
oddech trzymam, bolą płuca
więcej dowiesz się w numerze,
choć mam cię pod swoim dachem
mój mikrofon to spowiedź,
często zalewam go płaczem
ty i ja – dwa motyle, skrzydła wyrwane przez ludzi
bez ciebie nie odleczę, ja ten motyl co się gubi
ty ten motyl co się świeci – najpiękniejszy okaz świata
jak nas złapiesz do słoika, proszę wypuść ją niech lata
ja nie dam se rady, ale chce by była wolna
kiedyś postawiła na mnie, choć wyglądu nie mam Bonda
Jestem szczery aż do bólu
Szkoda tylko że przed majkiem
Bóg chowa się za rogiem, diabeł rzuca mnie na parter!
Ta gra jest warta świeczki
Znowu płonę jak pochodnia
Nie ważne jak napisze, ty każdego wersu godna
Proszę, nie bądź idealna jesteś moim ideałem
18.03; ja - Uliczny smutny raper

Ona dla mnie nadzieją ostatnią jest
docenia szczerość i mój każdy gest
więcej miłości chce dać jej od zaraz
wiem że potrafię, lecz nie wszystko na raz.
Ona dla mnie nadzieją ostatnią jest
docenia szczerość i mój każdy gest
więcej miłości chce dać jej od zaraz
wiem że potrafię, lecz nie wszystko na raz.

Utwór Dedis 'Uliczny smutny raper' jest drugim singlem promującym album rapera, którego tytuł to Premiera piosenki Dedis 'Uliczny smutny raper' odbyła się 27 kwietnia 2021 roku.